

Sygn. akt *I AGa 308/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia: **Ewa Staniszevska /spr./**

Sędziowie: **Mikołaj Tomaszewski**

Bogdan Wysocki

Protokolant: **st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus**

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **(...) S.A. w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 czerwca 2018 r. sygn. akt IX GC 784/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska Mikołaj Tomaszewski

I A Ga 308/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22.06.2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził na rzecz powoda M. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) (...) od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. jako ubezpieczyciela P. P. i D. P. wspólników spółki cywilnej (...) kwotę 191.528,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3.02.2017 r. do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałej części oraz kwotę 14.994 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy powołał się na następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

Na podstawie umowy z 25.01.2016 r. powód jako podwykonawca (...) sp. o.o. wykonywał prace, w tym prace ziemne, na (...) Huty (...) w S. przy (...) (...)ta stanowiła przedsiębiorstwo (...) sp. o.o.

Wykonanie robót ziemnych polegających na makroniwelacji terenu pod warstwy konstrukcyjne hali oraz nawierzchni utwardzonych powód zlecił P. P. i D. P. – współnikom spółki cywilnej (...) jako swemu podwykonawcy.

Na podstawie umowy leasingu w/w wspólnicy korzystali z koparki V. (...). Była to jedyna tego typu koparki, z której korzystali.

Bezpośrednim wykonawcą robót objętych w/w umową z 07.12.2015 r. był pracownik P. P. i D. T. G., który roboty te wykonywał operując koparką gaśnicową V. (...). Koparka ta była wyposażona w stalowe gaśnice i jeden silnik służący do jazdy i pracy łyżką. Mogła poruszać się z napełnioną (np. ziemią) łyżką. Na budowę hali w S. została przywieziona na lawecie z innej budowy. Roboty wykonywane przez T. G. (1) w/w koparką polegały na odhumusowaniu terenu, a następnie na wybieraniu ziemi do głębokości ok. 1,5-2 m (do warstwy piachu) z terenu oznaczonego palikami, w ten sposób, że ziemia była pobierana łyżką koparki i ładowana na ciężarówki, które podjeżdżały, a następnie wywoziły załadowaną ziemię.

W dniu 04.02.2016 r. podczas wybierania ziemi, gdy silnik koparki był włączony, a jej łyżka znajdował się w ziemi T. G. (1) cofnął koparkę, tak by kontynuować wybieranie ziemi i jej załadunek na ciężarówkę z kolejnej części wyznaczonego terenu. Podczas cofania koparki jej łyżka zerwała znajdujący się w ziemi kabel. Nikt nie uprzedził T. G. (1) o biegu tego kabla, nie był on w żaden sposób oznaczony.

T. G. (1) wykonywał zawód operatora koperki od 1983 r. W 1988 r. uzyskał uprawnienia trzeciej klasy do obsługi koparek. Pracując w dniu 04.02.2016 r. był trzeźwy, znajdował się w normalnym stanie psychicznym.

Wskutek w/w przerwy w dostawie energii elektrycznej (...) G. (...) sp. o.o. utracił 105,8 ton produkcji szkła o wartości 180.064,82 zł.

Za naprawę w/w uszkodzenia kabla (...) sp. o.o. zapłaciła 11.463,60 zł.

Fakturą nr (...) z 23.08.2016 r. (...) sp. o.o. obciążyła w/w kwotą powoda.

Notą księgową z dnia 09.02.2016 r.(...) G. (...) sp. o.o. obciążył (...) sp. z o.o. kwotą 180.064,82 zł tytułem odszkodowania za straty produkcyjne powstałe w wyniku przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowanej zerwaniem kabla w dniu 04.02.2016 r.

Notą księgową z dnia 17.02.2016 r. (...) sp. o.o. obciążyła w/w kwotą pozwanego.

W/w kwoty 180.064,82 zł i 11.463,60 zł (...) sp. z o.o. potrącił z wynagrodzenia należnego powodowi na podstawie umowy z 25.01.2016 r. w kwocie 296.683,02 zł. W konsekwencji (...) sp. z o.o. zapłacił powodowi z tego tytułu jedynie 107.154,60 zł.

W okresie obejmującym 04.02.2016 r. powód był objęty ochroną ubezpieczeniową mocą umowy ubezpieczenia OC z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub użytkowania mienia zawartej z (...) SA.

W/w Towarzystwo odmówiło zapłaty odszkodowania za szkodę z dnia 04.02.2016 r., podnosząc, że zgodnie z § 3 ust 2 owu ochroną ubezpieczeniową nie jest objęta odpowiedzialność cywilna za szkody w zakresie objętym systemem ubezpieczeń obowiązkowych, co oznacza że szkoda z 04.02.2016 r. powinna zostać rozpatrzona z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pismami z 14.07.2016 r. i 12.09.2016 r. powód wezwał (...) SA do zapłaty w terminie 3 dni – odpowiednio - 180.064,82 zł z odsetkami i 11.463,60 zł z odsetkami tytułem odszkodowania za zdarzenie z 04.02.2016 r.

W okresie obejmującym 04.02.2016 r. samoistny posiadacz w/w koparki V. (...) był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów zawartej z pozwanym.

Powód zgłosił pozwanemu szkodę z 04.02.2016 r. najpóźniej 16.06.2016 r.

Pismem z 15.12.2016 r. pozwany poinformował powoda, że wobec braku dokumentacji brak jest podstaw dla wypłaty odszkodowania oraz że prośba o przesłanie dokumentów potwierdzających okoliczności zdarzenia, winę wskazanego sprawcy, jak również udokumentowanie zakresu strat, pozostała bez odpowiedzi.

Dnia 03.01.2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 191.528,42 zł wraz z odsetkami tytułem odszkodowania za zdarzenie z 04.02.2016 r. oraz doręczył pozwanemu m.in. protokoły szkody, polisę, notę obciążeniową, fakturę za naprawę uszkodzenia, uprawnienia operatora, pismo z (...) G. (...) sp. o.o., pismo z (...) SA, potwierdzenie przelewu wraz z fakturą zapłaconą z uwzględnieniem potrącenia.

Sąd I instancji wskazał, że koparka V. (...), przy użyciu której w dniu 04.02. (...) T. G. (1) zerwał kabel była „mechanicznym środkiem komunikacji poruszonym za pomocą sił przyrody” w rozumieniu art. 436 § 1 k.c. Koparka ta była bowiem napędzana własnym silnikiem spalinowym i miała możliwość przemieszczenia się z miejsca na miejsce, tj. służyła celom komunikacyjnym, co też miało miejsce w chwili zerwania kabla, kiedy to – jak ustalono – T. G. (1) cofnął koparkę. Ocena ta byłaby taka sama gdyby przyjąć, że w chwili zerwania kabla koparka pobierała ziemię i ładowała ją na ciężarówkę stojąc, tj. nie przemieszczając się, gdyż istotne jest nie to czy koparka ta w chwili zdarzenia stała w miejscu czy też była w ruchu, ale to, że co do zasady służyła ona celom komunikacyjnym (zob. wyrok SA w Poznaniu z 18.10.2012 r., I ACa 750/12). Nie zmienia tego okoliczność, że elementem koparki, który bezpośrednio zerwał kabel była jej łyżka, tj. element nie mający związku z ruchem koparki, gdyż była ona częścią składową koparki (zob. wyroki SA w Poznaniu z 24.09.2014 r., I ACa 220/14, SA w B. z 22.11.2012 r., I ACa 615/12).

Z powyższych przyczyn koparka V. (...) była również pojazdem mechanicznym w rozumieniu art. 34 ust 1 i art. w zw. art. 2 ust 1 pkt 10 w zw. z art. 2 pkt 34 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Skoro na podstawie umowy leasingu z koparki V. (...) korzystali P. P. i D. P. jako wspólnicy spółki cywilnej (...), a jej operator w chwili zerwania kabla, tj. T. G. (1) był ich pracownikiem, który wykonywał obowiązki pracownicze, to samoistnymi posiadaczami tej koparki w rozumieniu art. 436 § 1 k.c. byli P. P. i D. P. jako wspólnicy spółki cywilnej (...).

Skoro zaś zerwanie kabla nie było skutkiem zderzenia się mechanicznych środków komunikacji (art. 436 § 2 k.c.), to P. P. i D. P. jako wspólnicy spółki cywilnej (...) ponosili odpowiedzialność za szkodę powstałą wskutek zerwania kabla na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 w zw. z § 2 i art. 435 § 1 i 2 k.c.). Z materiału sprawy nie wynikało, czego też pozwany nie twierdził, że w/w szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznej winy powoda lub osoby trzeciej, za którą P. P. i D. P. nie ponosili odpowiedzialności. W tej sytuacji ich odpowiedzialność na zasadzie ryzyka nie została uchylona.

Dalej Sąd I instancji stwierdził, skoro – jak ustalono – w okresie obejmującym 04.02.2016r. P. P. i D. P. jako wspólnicy spółki cywilnej (...) byli objęci ochroną ubezpieczeniową z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem koparki V. (...) na podstawie umowy zawartej z pozwanym jako ubezpieczycielem, to zgodnie z art. 34 ust 1 i art. 36 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) pozwany ponosił odpowiedzialność za szkodę będącą normalnym w rozumieniu art. 361 § 1 i 2 k.c. następstwem zerwania kabla w dniu 04.02.2016 r. Jak wynika z ustaleń faktycznych normalnym następstwem tego zdarzenia była szkoda powoda w łącznej kwocie 191.528,42 zł (11.463,60 zł tytułem kosztu naprawy zerwanego kabla i 180.064,82 zł tytułem ostatecznego obciążenia szkodą (...) G. (...) sp. o.o.). Normalnym w rozumieniu art. 361 § 1 i 2 k.c. następstwem zerwania kabla była bowiem konieczność jego naprawy oraz przerwa w dostawie energii elektrycznej do Huty (...) sp. o.o., czego z kolei normalnym następstwem była utrata części produkcji tej huty. Także sposób powstania uszczerbku powoda w drodze potrącenia, nie zmienia kwalifikacji tego uszczerbku jako szkody w rozumieniu art. 361 § 1 i 2 k.c. (zob. wyrok SA w Białymstoku z 22.11.2012 r., I ACa 615/12). Skoro – jak ustalono – tytułem naprawy zerwanego kabla umorzeniu uległa wierzytelność powoda w kwocie 11.463,60 zł, a tytułem wartości produkcji utraconej przez (...) G. (...) sp. o.o. w kwocie 180.064,82 zł, to łączna szkoda powoda wyniosła 191.528,42 zł. Przy czym zarzut pozwanego braku wykazania wysokości szkody, w tym w zakresie

uszczerbku (...) G. (...) sp. o.o. (k. 94) nie został udowodniony, a tym samym zarzut ten nie mógł skutkować oddaleniem powództwa, w tym w szczególności w zakresie szkoda w postaci umorzenia wierzytelności w kwocie 180.064,82 zł (zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu podstawy faktycznej tego zarzutu spoczywał na pozwanym – zob. wyrok SO w Poznaniu z 30.08.2016 r., II Ca 310/16).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 34 ust. 1, 35 i 19 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. z art. 436 § 1, 435 § 1 i 2 oraz 361 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie 191.528,42 zł (pkt 1 wyroku).

O odsetkach tytułem opóźnienia w zapłacie orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 476 i art. 14 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

Termin do wypłaty odszkodowania zakończył bieg 02.02.2017 r., co skutkowało popadnięciem pozwanego w opóźnienie w zapłacie z dniem 03.02.2017 r. (art. 476 k.c.), co z kolei uprawniało powoda do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie od tego dnia (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Wobec powyższego, na podstawie art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 476 i art. 14 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od dnia 03.02.2017 r. (pkt 1 wyroku) i oddalono powództwo w zakresie żądania odsetkowego od kwoty 180.064,82 zł za okres poprzedzający 03.02.2017 r. (pkt 2 wyroku).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2, 98 § 3 i 4, 108 § 1 zd. 1 i 109 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pozwany zarzucając :

1/ naruszenie art. 3 (akapit pierwszy) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia: 16.09.2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności (Dz.Urz.UE.L 2009 Nr 263, str. 11), przez:

- jego pominięcie, oraz

- pominięcie wykładni prawa Unii Europejskiej dokonanej przez (...):

- w wyroku z dnia 4.09.2014 r., C - 162/13, V.; oraz

- w wyroku z dnia 28.11.2017 r., C-514/16, R. A.,

które to (przepis dyrektywy oraz interpretacje (...)) jednoznacznie wskazują, że:

- pojęcie „ruch pojazdu” stanowi autonomiczne pojęcie prawa Unii i nie może być pozostawione ocenie każdego państwa członkowskiego;

- nie jest objęta zakresem pojęcia „ruchu pojazdów” sytuacja, w której pojazd uczestniczył w wypadku, jeżeli w chwili nastąpienia wypadku główna funkcja tego pojazdu nie polegała na wykorzystaniu go w charakterze środka transportu, ale jako narzędzie pracy,

co doprowadziło Sąd I Instancji do błędnego przyjęcia, że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkody niezwiązane z „ruchem pojazdu”;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 19 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (w brzmieniu obowiązującym w dniu 4.02.2016 r.) przez:

- błędną ich interpretację wyrażającą się w uznaniu, że celem obowiązkowego ubezpieczenia (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych (które mogą pełnić funkcję komunikacyjną i narzędzia pracy) jest objęcie zakresem ochrony ubezpieczeniowej wszystkich szkód wywołanych ruchem tych pojazdów, podczas gdy „ruch pojazdu”, w rozumieniu tych przepisów i w celu objęcia ochroną ubezpieczeniową OC, musi pozostawać w związku z funkcją komunikacyjną tych pojazdów;

- pominięcie przy wykładni pojęcia „ruchu pojazdu” - które stanowi autonomiczne pojęcie prawa UE (i nie może być uzależnione od krajowych regulacji prawnych, a co za tym idzie - także krajowych linii orzeczniczych), wykładni prawa Unii Europejskiej dokonanej przez (...) w wyroku z dnia 28.11.2017 r., C-514/16, R. A., zgodnie z którą: w odniesieniu do pojazdu, który może, oprócz normalnej funkcji środka transportu, być używany w pewnych okolicznościach jako narzędzie pracy, należy ustalić czy w chwili wypadku, w którym taki pojazd uczestniczył:

- był on używany głównie jako środek transportu, w którym to przypadku takie użycie może być objęte zakresem pojęcia „ruchu pojazdów” w rozumieniu art. 3 (akapit pierwszy) dyrektywy, a tym samym jest objęte obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych;

- był on używany głównie jako narzędzie pracy, kiedy to dane użycie nie może być objęte zakresem pojęcia „ruchu pojazdów” w rozumieniu art. 3 (akapit pierwszy) dyrektywy, a tym samym nie jest objęte obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych;

co doprowadziło Sąd I Instancji do błędnego przyjęcia, że szkoda powstała w związku z „ruchem pojazdu”, a tylko za takie szkody pozwana mogłaby odpowiadać z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych;

b) art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (w brzmieniu obowiązującym w dniu 4.02.2016 r.) przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że posiadacz koparki ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną B. G. R. S.. o.o. (a w konsekwencji powodowi) mimo wykazania przez pozwaną przesłanek egzoneracyjnych w postaci wyłącznej winy osoby trzeciej, w postaci braku oznaczenia (zarówno w projekcie, mapach jak i w terenie) znajdującego się w ziemi kabla, który został zerwany - co jednoznacznie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w szczególności zeznań T. G. (1) - operatora koparki);

3/ naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., wyrażające się w sprzeczności istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w konsekwencji uznaniem, że fakt napędzania koparki V. (...) własnym silnikiem spalinowym i możliwość przemieszczenia się jej z miejsca na miejsce, świadczy o przeznaczeniu tego pojazdu do celów komunikacyjnych, podczas gdy wzięcie pod rozwagę przez Sąd I instancji istotnych okoliczności tj.:

- miejsce wystąpienia szkody - plac budowy;

- sposobu dostarczenia koparki na plac budowy - transport na lawecie;

- rodzaju wykonywanych przez koparkę czynności - makroniwelacja terenu budowy;

- głównej funkcji koparki (przeznaczenia) w momencie wyrządzenia szkody - maszyna budowlana;

winną doprowadzić Sąd I instancji do ustalenia, że koparka (...) nie pełniła w momencie wystąpienia szkody - funkcji środka komunikacji, a wyłącznie funkcje urządzenia budowlanego, co oznacza, że powstała w przedmiotowej sprawie szkoda winna zostać zlikwidowana w ramach ubezpieczenia OC z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej;

4/ niezgodność ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w szczególności zeznań świadka T. G. (1) - operatora koparki), wyrażającą się w przyjęciu, że dla odpowiedzialność cywilnej ubezpieczyciela (tu: pozwanej), za szkodę w postaci zerwania znajdującego się w ziemi kabla, nie ma znaczenia:

- wina osoby trzeciej, w postaci braku oznaczenia (zarówno w projekcie, mapach jak i w terenie) znajdującego się w ziemi kabla;

- że w chwili zerwania kabla koparka pobierała ziemię - tj. była wykorzystywana jako narzędzie pracy;

co doprowadziło Sąd I Instancji do błędnego przyjęcia, że pozwana ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę.

Mając na uwadze powyższe wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości;

2/ zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje oraz kwoty 34,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W przypadku jeżeli Sąd uzna, że wykładnia pojęcia „ruch pojazdu”, które jest pojęciem autonomicznym prawa europejskiego, jest niezbędna do wydania wyroku w przedmiotowej sprawie, na podstawie art. 267 (akapit drugi) Traktatu z dnia 26.10.2012 r. o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz.U.E.C 2012 Nr 326, str. 47) wniósł o zwrócenie się przez Sąd do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o wydanie w trybie prejudycjalnym orzeczenia dotyczącego wykładni art. 3 (akapit pierwszy) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16.09.2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczania od takiej odpowiedzialności (Dz.Urz.U.E.L 2009 Nr 263, str. 11) z pytaniem:

„Czy jest objęty pojęciem „ruchu pojazdów”, w rozumieniu art. 3 (akapit pierwszy) dyrektywy, pojazd wolnobieżny (koparka), który w trakcie zdarzenia szkodowego (nastąpienia wypadku):

- znajdował się na terenie budowy;

- wykonywał prace ziemne - tj. główna funkcja pojazdu polegała na wykorzystaniu go jako maszyny budowlanej (narzędzia pracy - koparki);

- miał zanurzoną łyżkę w ziemi, która zerwała kabel."

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd I instancji odnośnie do podstaw prawnych wykonywania przez powoda i jego podwykonawców P. P. oraz D. P. – współników spółki cywilnej (...), odnośnie do przebiegu zdarzenia, w wyniku którego doszło do zerwania kabla i wynikłej z tej przyczyny wysokości szkody powoda, a w końcu co do posiadania przez współników umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem koparki – były w sprawie niesporne.

W świetle niekwestionowanych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie nie zachodzą tego rodzaju wątpliwości, które uzasadniałyby zwrócenie się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o wydanie w trybie prejudycjalnym orzeczenia dotyczącego wykładni art. 3 (akapit pierwszy) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16.09.2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w

związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności (Dz.Urz.U.E.L 2009 Nr 263, str.11) z pytaniem:

„ Czy jest objęty pojęciem „ruchu pojazdu”, w rozumieniu art. 3 (akapit pierwszy) dyrektywy, pojazd wolnobieżny (koparka), który w trakcie zdarzenia szkodowego (nastąpienia wypadku) znajdował się na terenie budowy, wykonywał prace ziemne tj. główna funkcja pojazdu polegała na wykorzystaniu go jako maszyny budowlanej (narzędzia pracy – koparki), miał zanurzoną łyżkę w ziemi, która zerwała kabel.”

Nie budzi żadnych zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego zasadność wywodów skarżącego co do znaczenia prawa Unii Europejskiej uchwalanego przez organy UE, w tym dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16.09.2009 r. Podobnie, nie budzą zastrzeżeń wywoły co do znaczenia przedstawianej w wyrokach Trybunału Sprawiedliwości wykładni przepisów prawa Unii Europejskiej dla wykładni przepisów przez sądy krajowe.

W sprawie nie budziło wątpliwości, także skarżącego, że koparka jest pojazdem mechanicznym wolnobieżnym w rozumieniu art. 2 pkt. 34 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo drogowo i art. 2 ust. 1 pkt. ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jako taka, w myśl art. 4 pkt.1 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu OC posiadacza pojazdu mechanicznego.

Wątpliwości skarżącego dotyczyły należytego rozumienia pojęcia „ruchu pojazdu”, albowiem jak słusznie wskazał w swojej apelacji, tak na gruncie przepisów ustawy z dnia 22.05.2003 r. jak i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16.09.2009 r., z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

W świetle przedstawianej przez Trybunał wykładni art. 3 dyrektywy 2009/103/WE z dnia 16.09.2009 r. czy art. 3 ust.1 wcześniej obowiązującej dyrektywy Rady 72/166/EWG z dnia 24.04.1972 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności wskazać należy, że utrwalone jest już stanowisko, według którego pojęcie „ ruchu pojazdów” nie jest ograniczone do kontekstu ruchu drogowego to znaczy ruchu na drodze publicznej, ale obejmuje każde użytkowanie pojazdu, które jest zgodne z normalną funkcją tego pojazdu. Zakres pojęcia „ ruchu pojazdów” nie zależy od cech fizycznych czy rzeźby terenu, na którym pojazd mechaniczny jest używany (por. wyrok T.S. z dnia 4.09.2014 r., sygn. C – 162/13, z dnia 28.11.2017 r. sygn. C – 514/16 czy z dnia 15.11.2018 r. sygn. C – 648/17).

Następnie wskazać należy, że w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjęto w interesie poszkodowanych szeroką wykładnię pojęcia „ruchu pojazdów” uznając za ruch każde wykorzystanie pojazdu w charakterze środka transportu, które jest zgodne z normalną funkcją tego pojazdu łącznie z sytuacjami, w których pojazd w chwili wypadku był nieruchomy, a nawet miał wyłączony silnik (por. cytowane wcześniej wyroki Trybunału). Pojęciem „ ruchu pojazdów” objęte są wszystkie pojazdy niezależnie od ich przeznaczenia (np. traktor jak w wyroku Trybunału z dnia 4.09.2014 r., sygn. C – 162/13).

Stanowisko Trybunału jest spójne z treścią i wykładnią art. 436 § 1 k.c., który nie stawia wymagania by pojazd był przeznaczony wyłącznie do ruchu na drogach publicznych, nie wyłącza też z zakresu jego obowiązywania żadnych pojazdów ze względu na kryterium celu jakim służą (w tym ostatnim względzie por. też wyrok S.N. z dnia 13.06.2002 r. V CKN 1051/00).

Nie mogła mieć więc dla powoda negatywnego znaczenia już sama okoliczność, że do zdarzenia doszło na placu budowy, czy że szkoda została wyrządzona ruchem koparki.

Wyroki Trybunału Sprawiedliwości, podobnie zresztą jak sądów krajowych, dotyczą konkretnych okoliczności faktycznych.

Jak się wydaje, w apelacji powołano się przede wszystkim na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28.11.2017 r. sygn. C – 514/16, w którym uznano, że art. 3 ust.1 dyrektywy 72/166 z dnia 24 kwietnia 1972 r. (obecnie art.3 dyrektywy 2009/103/WE z dnia 16.09.2009 r.) nie obejmuje sytuacji, w której ciągnik rolniczy uczestniczył w wypadku, jeżeli w chwili nastąpienia wypadku główna funkcja tego ciągnika nie polegała na wykorzystaniu go w charakterze środka transportu, ale na generowaniu, jako narzędzie pracy, siły napędowej koniecznej do utrzymania w ruchu pompy opryskiwacza herbicydowego. W sprawie tej ciągnik był w chwili wypadku nieruchomy, praca jego silnika była wykorzystywana w celu utrzymania w ruchu pompy opryskiwacza herbicydowego doczepionej wraz ze zbiornikiem do tego ciągnika. Z ciągnika wykorzystywany był zatem tylko silnik i to jako źródło napędu dla innego urządzenia.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy są znacząco odmienne.

Do szkody doszło w wyniku ruchu koparki wykorzystywanej zgodnie z jej przeznaczeniem, przy czym w ruchu była tak sama koparka (cofanie w tył), jak i jej część składowa – łyżka do nabierania ziemi.

Łyżka koparki jest przy tym częścią składową pojazdu i nie może być wykorzystywana bez daleko idących przeróbek i ingerencji w jej mechanizmy jako urządzenie samodzielne (art.47 § 2 k.c.).

Część składowa rzeczy nie może być w konsekwencji odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych (art.47 § 1 k.c.), co ogólnie oznacza również, iż dzieli ona swoje losy prawne z rzeczą główną. Niemożność rozdzielenia losów prawnych części składowej łyżki koparki oraz tego pojazdu nakazuje przyjąć, iż skutki ubezpieczenia od OC pojazdu mechanicznego obejmują całą maszynę, łącznie z łyżką koparki (por. wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 22.11.2012 r. I A Ca 615/12).

Koparka w swoim podstawowym przeznaczeniu służy przemieszczaniu za pomocą łyżki towaru (ziemi) z jednego miejsca do drugiego. Sam manewr łyżką koparki jest już ściśle związany z ruchem i to pojazdu jako całości.

Przedstawiana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości szeroka wykładnia pojęcia „ ruchu pojazdów” odpowiada ustalonej w orzecznictwie i doktrynie wykładni pojęcia z art. 436 k.c. „ mechanicznego środka komunikacji”, w której komunikacją jest przemieszczanie towarów lub ludzi, w tym przemieszczanie towaru z jednego miejsca w drugi.

W realiach rozpatrywanej sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 435 k.c.

Problem wzajemnej relacji art. 435 i 436 k.c. nabiera praktycznego znaczenia w sytuacji, gdy szkoda zostaje wyrządzona przez ruch pojazdu mechanicznego, który stanowi składnik przedsiębiorstwa (art. 55 ze zn.1 k.c.). Wprawdzie odpowiedzialność uregulowana w obu przepisach oparta jest na zasadzie ryzyka, to jednak przesłanką odpowiedzialności z art. 435 k.c. jest ruch przedsiębiorstwa jako całości, a nie ruch pojedynczego pojazdu nawet jeżeli przeznaczony jest do robót ziemnych.

Oceniając, czy podmiot prowadzący przedsiębiorstwo ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 435 § 1 k.c., należy uwzględnić trzy kwestie: stopień zagrożenia ze strony urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki. Tam gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które leżało u podstaw wprowadzenia w art. 435 k.c. odpowiedzialności na zasadzie ryzyka prowadzącego przedsiębiorstwo. Okoliczność więc, że koparka była częścią przedsiębiorstwa ubezpieczonego nie oznacza, że wypadek był spowodowany ruchem tego przedsiębiorstwa. Do zdarzenia doszło w związku z ruchem koparki jako pojazdu, a nie ruchem przedsiębiorstwa jako całości (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 24.09.2014 r. I A Ca 220/14).

Sąd II Instancji nie znalazł też podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia art. 233§ 1 k.c. i w konsekwencji zarzutów naruszenia art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 34 ust.1, art. 35 ustawy z dnia 22.05.2003 r.

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji w swym uzasadnieniu, pozwany nie twierdził, aby szkoda nastąpiła z wyłącznej winy powoda lub innych niż jego podwykonawcy osób trzecich. Nie zaoferował w tym względzie żadnych dowodów.

W tym stanie rzeczy kwestia ta nie była przedmiotem dociekań w postępowaniu dowodowym. Z przesłuchania pracownika wspólników spółki cywilnej (...) - operatora koparki T. G. (2) i pracownika powoda - M. S. można wyprowadzić tylko taki wniosek, że winy nie ponosił operator koparki, ani też powód. Rzecz jednak w tym, że brak przekonywujących podstaw do przyjęcia, że samemu posiadaczowi samoistnemu pojazdowi nie można przypisać winy w żadnej części. Operator koparki jako pracownik posiadacza samoistnego pojazdu podlegał jego kierownictwu i jego wskazówkom co do sposobu postępowania, wykonywania robót ziemnych (art.430 k.c.). Nie było kwestionowane, że powód powierzył wykonywanie robót ziemnych przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności (art.429 k.c.). Pozostało niewyjaśnione, czy wspólnicy spółki cywilnej jako bezpośredni wykonawcy robót ziemnych (a nie ich pracownik) dochowali, wymaganej od nich jako profesjonalistów, należytej staranności przystępując do robót ziemnych, jakie czynności podjęli przed przystąpieniem do robót ziemnych w celu ustalenia braku przeszkód do ich wykonywania. Tymczasem to na pozwanym ciążył procesowy obowiązek udowodnienia faktów w tym zakresie, skoro jak się okazało dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, zamierzał wywodzić z nich korzystne dla siebie skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Ujemne skutki niewykazania tych faktów obciążąły pozwanego (art.6 k.c.).

Z przyczyn wyżej przedstawionych Sąd Apelacyjny dzieląc ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu I instancji, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108§ 1 zd.1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 6 i § 10 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska Mikołaj Tomaszewski

--	--	--